

KAJZAR Paweł, *Mauzoleum Marszałka Józefa Piłsudskiego na Wawelu w latach 1935–1989*, Kraków 2018.

KRASOWSKI Krzysztof, *Między Warszawą a Watykanem. Episkopat Polski wobec rządu i Stolicy Apostolskiej 1918–1939 w: Szkice z dziejów papieżstwa*, t. 1, red. Irena KOBERDOWA, Janusz TAZBIR, Warszawa 1989, 312–356.

MAJCHROWSKI Jacek, *Silni – zwarci – gotowi. Myśl polityczna Obozu Zjednoczenia Narodowego*, Wrocław–Warszawa 1985.

MALCZEWSKA-PAWELEC Dorota, *Bogusław Miedziński (1891–1072). Polityk i publicysta*, Łódź 2002.

MIERZWA Janusz, *Pułkownik Adam Koc. Biografia polityczna*, Kraków 2006.

NOWAKOWSKI Jerzy, *Walery Sławek (1979–1939). Zarys biografii politycznej*, Warszawa 1988.

RODRÍGUEZ-LAGO José Ramón, *La clave Cortesi. La política vaticana en la República Argentina (1926–1936)*, „Historia Contemporánea” 55 (2017), 517–546.

SEGOVIA Juan Fernando, *La revolución de 1930. Entre el corporativismo y la partidocracia*, „Revista de Historia Americana y Argentina” 41 (2006), 7–50.

SIOMA Marek, *The First Two Years at the Wawel Castle. The Origin of the Conflict over Marshal Józef Piłsudski's Coffin (1935–1937)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 38 (2021), 2, 329–332.

SIOMA Marek, *Legion Młodych w latach 1935–1938. Ku upadkowi*, „Przegląd Zachodni” 3 (2018), 81–95.

SOŁGA Przemysław, *Główne płaszczyzny konfliktu Kościoła katolickiego z obozem piłsudczykowskim w Drugiej Rzeczypospolitej*, „Res Historica” 51 (2021), 535–577

WOLNY Jerzy, *Konflikt wawelski w: Księga Sapieżyńska*, t. 2, red. Jerzy WOLNY, Kraków 1986, 111–179.

## MISCELLANEA RZYMSKIE, CZYLI DWA PRZYCZYNNKI DO STOSUNKÓW POLSKO-WATYKAŃSKICH 1939–1940

ANDRZEJ CZESŁAW ŻAK<sup>1</sup>  
Warszawa

Historiografia II wojny światowej stanowi obszar badawczy cieszący się niezmiennym zainteresowaniem ludzi nauki, publicystyki, kinematografii oraz wielu innych dziedzin życia politycznego i społecznego. Szczególne zainteresowanie i kontrowersje, według niektórych opinii, wywołuje działalność Stolicy Apostolskiej w okresie wojny, a przede wszystkim polityka papieża Piusa XII. To duże zainteresowanie wynika nie tylko z pobudek naukowych czy poznawczych, ale najczęściej politycznych.

Zapewne przesłanki te zdecydowały m.in. o wydaniu przez Kazimierza Papée w 1954 roku publikacji dotyczącej stosunków Stolicy Apostolskiej –

<sup>1</sup> Andrzej Czesław Żak – doktor historii; w latach 2007–2015 dyrektor Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie.

Piusa XII – z Polską w latach 1939–1949<sup>2</sup>. Książka ta była szczególnie ważna w kontekście toczącej się wówczas walki politycznej z Kościołem i papieżem. Zamieszczono w niej 60 dokumentów z czasów wojny o różnej randze i wartości. Stanowiło to istotny wkład w bazę źródłową omawianej problematyki. Jednocześnie zwracano uwagę na ograniczone możliwości korzystania z zasobów archiwów watykańskich. Jak pisał Kazimierz Papée, *wiele dokumentów pozostać musiało w archiwach, czekając dalszej przyszłości*<sup>3</sup>, faktycznie dokumentację z okresu pontyfikatu Piusa XII udostępnił badaczom dopiero papież Franciszek w 2020 roku.

Należy ponadto pamiętać, że w momencie, gdy Papée wydawał swoją książkę, Stolica Apostolska stanowiła obiekt penetracji wywiadu sowieckiego i innych państw komunistycznych, co także zapewne miało wpływ na zakres opublikowanych dokumentów<sup>4</sup>. Johan Ickx, kierownik Archiwum Historycznego Sekretariatu Stanu, w swojej publikacji będącej owocem badań nad udostępnionymi w 2020 roku dokumentami stwierdził: *archiwalia poświęcone Polsce i złożonej działalności dyplomatycznej w tej sprawie przez Stolicę Apostolską zasługują na szczególne i docieśliwe zbadanie – ja tylko ujawniam drobną ich część. Cały świat by na tym skorzystał*<sup>5</sup>.

Kazimierz Papée, ważna postać opisywanych wydarzeń, wieloletni ambasador przy Stolicy Apostolskiej, w swoim opracowaniu nie opublikował szeregu dokumentów stanowiących istotne źródło do przedstawienia i oceny relacji polsko-watykańskich w okresie wojny. W książce zabrakło chociażby noty i memoriału o sytuacji na ziemiach polskich autorstwa Papée z 21 listopada 1941 roku, złożonych w Watykanie na ręce kardynała Luigiego Maglione<sup>6</sup>. Podobnie w publikacji nie znalazło się ważne sprawozdanie

<sup>2</sup> Kazimierz Papée (1889–1979) – polski dyplomata, Komisarz Generalny RP w Wolnym Mieście Gdańsku (1932–1936), poseł w Czechosłowacji (1936–1939). W latach 1939–1958 ambasador Rzeczypospolitej Polskiej przy Stolicy Apostolskiej. Wspomniana publikacja: *Pius XII a Polska 1939–1949. Przemówienia, listy, komentarze*, Rzym 1954.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 6. Zob. także T. WYRWA, *Watykan a rząd Polski w Angers*, „Zeszyty Historyczne” 72 (1985), 184.

<sup>4</sup> C. ANDREW, O. GORDIJEWSKI, *KGB*, Warszawa 1999, 458, 463, 491. Zob. także W. MITROCHIN, *Archiwum Mitrochina, KGB w Europie i na Zachodzie*, red. C. ANDREW, Warszawa 2001, 316–318.

<sup>5</sup> J. ICKX, *Biuro papieża. Pius XII i Żydzi*, Warszawa 2022, 342.

<sup>6</sup> *Pius XII a Polska*, 42.

z 29 grudnia 1939 roku z rozmowy ambasadora Papée z papieżem Pius XII. Dokument ten wpłynął do kancelarii Prezydium Rady Ministrów Rządu RP w Londynie<sup>7</sup>. Do opracowania nie trafił także ważny dokument biskupa polowego Józefa Gawliny z 12 lutego 1940 roku noszący tytuł *Sprawozdanie z podróży rzymskiej*<sup>8</sup>, z którym prawdopodobnie zapoznał się premier. Zawiera on szereg informacji o funkcjonowaniu Kościoła po przebranej kampanii wrześniowej oraz o ówczesnej sytuacji międzynarodowej. Bp Gawlina przebywał w Rzymie w dniach od 21 stycznia do 8 lutego 1940 roku. W tym czasie odbył spotkanie z Pius XII oraz osobistościami Stolicy Apostolskiej, a także polskim duchowieństwem. W *Sprawozdaniu* informuje on rząd polski o zdobytych w Rzymie informacjach.

Wymienione dokumenty przechowywane są w Instytucie Polskim i Muzeum Sikorskiego w Londynie. Przed laty, dzięki uprzejmości kierownika archiwum Instytutu, dr. Andrzeja Suchcitz, miałem okazję się z nimi zapoznać. W niniejszej publikacji zostały one wydane w całości. Niestety nie udało mi się w pełni rozszyfrować nazwisk i pozycji wszystkich osób występujących w dokumentach. W tekście zachowano oryginalną pisownię.

<sup>7</sup> Polski Instytut i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie (dalej: PIiMS), Prezydium Rady Ministrów, sygn. PRM 14c, k. 1–2 [Kazimierz Papée, Rozmowa z Ojcem Świętym w dniu 29.XII.1939 przy okazji złożenia życzeń noworocznych].

<sup>8</sup> PIiMS, Prezydium Rady Ministrów, sygn. PRM 14c, k. 12–21 [Bp Józef Gawlina, *Sprawozdanie z podróży rzymskiej*].

1.

**Źródło:** *PLiMS, Prezydium Rady Ministrów, sygn. PRM 14c, k.1–2: Kazimierz Papée, Rozmowa z Ojcem Świętym w dniu 29 grudnia 1939 roku przy okazji złożenia życzeń noworocznych*

Rzym, dnia 31 grudnia 1939 r.

AMBASADA  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
PRZY STOLICY APOSTOLSKIEJ

Rozmowa z Ojcem Świętym w dniu 29.XII.1939  
przy okazji złożenia życzeń noworocznych.

Zacząłem od złożenia życzeń Pana Prezydenta R.P. Władysława Raczkiewicza, Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Narodu Polskiego. Papież podziękował, wymieniając po kolei Pana Prezydenta, Rząd i cały Naród Polski i udzielając Im swego specjalnego błogosławieństwa.

Następnie Ojciec św. zapytał, jakie są wiadomości i skierował rozmowę na armię polską we Francji. Interesowała Go przedewszystkiem jej liczebność oraz skład.

Odpowiedziałem, że narazie tworzy się cztery dywizje piechoty i jedną pancerną, że jednak ochotnicy napływają z wszystkich stron, że jest mowa też o utworzeniu drugiego ośrodka w Kanadzie, że nie jest wykluczone powstanie ośrodka na Wschodzie, (może w Syrii). Pozatem walczy już nasza flota u boku floty angielskiej. Poważnym aportem do wspólnego wysiłku zbrojnego są nasi lotnicy, którzy w ilości około 2.500 pilotów znaleźli się już we Francji i w Anglii.

Papież wykazywał duże zainteresowanie przedmiotem i stawiał dodatkowe pytania. Dwa razy w ciągu tej części rozmowy powiedział, że żołnierz polski jest przecież tak odważny i waleczny.

Przeszedłem następnie na prace Rządu, utworzenie Rady Narodowej oraz działalności dyplomatycznej Rządu. Podziękowałem za zakomunikowaną mi w dn. 22 grudnia przez Kardynała Maglione<sup>9</sup> decyzję wysłania na razie Monsiniora Pacini<sup>10</sup> do Angers<sup>11</sup>, co Papież przyjął do wiadomości, mówiąc, że zdrowie Monsiniora

<sup>9</sup> Luigi Maglione (1877–1944) – włoski kardynał, Sekretarz Stanu Stolicy Apostolskiej.

<sup>10</sup> Alfredo Pacini (1888–1967) – włoski duchowny, urzędnik Kurii Rzymskiej, *chargé d'affaires* Stolicy Apostolskiej dla Rządu RP na Uchodźstwie, w 1967 roku mianowany kardynałem.

<sup>11</sup> Angers (Departament Main-et-Loire) – tymczasowa siedziba Rządu RP we Francji.

Pacini, nadwątlone ciężkimi przejściami w czasie odwrotu z Polski, znacznie się obecnie poprawiło. Równocześnie Ojciec św. dał do zrozumienia, że potrzebuje jeszcze jakiś czas Nuncjusza Cortesi<sup>12</sup> w Rumunii, a to ze względu na konieczność opiekowania się uchodźstwem polskim, do czego Nuncjusz nadaje się lepiej, niż ktokolwiek inny. Wraziłem całą naszą wdzięczność dla Nuncjusza za Jego postawę i działalność w czasie ciężkich dni wrześnieowych i później, oraz dałem wyraz nadziei, że po zakończeniu swych obecnych zadań, będzie się mógł niebawem udać do siedziby Rządu. Przy tej sposobności złożyłem Ojcu św. podziękowanie za ofiarowanie wielkiej partii ubrań i lekarstw, zakupionych w Argentynie, z przeznaczeniem dla uchodźstwa naszego w Rumunii.

Z kolei Papież zapytał o wieści z kraju. Zacząłem od ostatnich wiadomości z okupacji niemieckiej, podkreślając, że prześladowania i okrucieństwa trwają i wzmagają się z wyraźnym celem eksterminacji. Papież z wyraźnym bólem w głosie powiedział: *je sais, je sais*<sup>13</sup>, dodając jeszcze kilka pytań szczegółowych.

Następnie Ojciec św. przeszedł na niebezpieczeństwo bolszewickie, podkreślając jego powagę i konieczność przeciwdziałania. Odpowiedziałem, że jeżeli chodzi o stronę ideologiczną bolszewizmu, to został on skompromitowany w oczach narodów zachodnich aliansem z nazizmem oraz napaścią na Polskę i Finlandię. Jeżeli zaś chodzi o jego stronę materialną, to świetną lekcję daje Europie Finlandia, wykazując *ad oculos*<sup>14</sup> słuszność polskiej tezy, że armia sowiecka nie jest groźnym przeciwnikiem. Morał niski, sieć komunikacyjna nierozbudowana, dowództwo słabe, wogóle *un colosse sur des pieds* – Papież dodał – *d'argile*<sup>15</sup>.

Pozatem dałem przykłady, jak w okupacji sowieckiej ludność szybko leczy się z iluzji, co do sowieckich porządków – i jak równocześnie działa to, co nazwałem *le contrepoison bourgeois*<sup>16</sup>. Kiedy powiedziałem, że po tej wojnie należy zdaniem moim liczyć się w Europie z czymś, co Niemcy nazywają *ein Ruck nach links*<sup>17</sup>, że jednak tego rodzaju proces socjalny może i powinien odbyć się w ramach cywilizacji chrześcijańskiej i doktryny Kościoła. Papież bardzo żywo powiedział, że doktryna Kościoła bardzo stanowczo wypowiada się za większą sprawiedliwością społeczną. Przechodząc następnie do allokucji papieskiej z dnia 24 bm., wraziłem podziw dla zawartych w niej myśli, co Papież przyjął łaskawie, mówiąc, że chciał raz jeszcze ująć wielkie problemy aktualnej polityki z punktu widzenia doktryny Kościoła.

<sup>12</sup> Filippo Cortesi (1876–1947) – włoski arcybiskup, dyplomata. Od 1936 roku nuncjusz apostolski w Polsce. Po wybuchu wojny światowej, został zmuszony do opuszczenia Polski. Przebywał z władzami polskimi w Rumunii.

<sup>13</sup> (fr.) wiem, wiem.

<sup>14</sup> (łac.) do oczu, naocznie.

<sup>15</sup> (fr.) kolos na glinianych nogach.

<sup>16</sup> (fr.) odtrutka burżuazyjna.

<sup>17</sup> (niem.) zwrot na lewo.

Wspomniał przytem o aktach niezgodnych z prawem boskim i ludzkim. Rozmowa potoczyła się następnie około pojęcia poszanowania danego słowa jako podstawy stosunków międzynarodami, przyczem mogłem wtrącić, że motyw ten powtarza się ciągle we wszystkich dotychczasowych enuncjacjach Ojca św. Powiedziałem przy tej sposobności m. in. że *sans une victoire des alliées la civilisation chrétienne est vouée au plus lamentable declin*<sup>18</sup> oraz *qu'Il nous faut une victoire totale*<sup>19</sup>. Papież nie przeczył i potakiwał głową. Zakończyłem tę część rozmowy zwrotem o *esprit indomptable de la Pologne*<sup>20</sup> i przypomnieniem napisu na bramie głównej Wawelu: *Si Deus nobiscum quis contra nos*<sup>21</sup>.

Rozmowa trwała przeszło 20 minut. Pod koniec Papież udzielił błogosławieństwa wszystkim członkom Ambasady, których polecił wprowadzić, przyczem powiedział: *c'est une bénédiction spéciale*<sup>22</sup> oraz *je forme des vœux pour la resurrection et la grandeur de la Pologne*<sup>23</sup>.

## 2.

**Źródło:** PliMS, Prezydium Rady Ministrów, sygn. PRM 14c, k. 12–21: bp Józef Gawlina, Sprawozdanie z podróży rzymskiej

Paryż, dnia 12 lutego 1940

## Sprawozdanie z podróży rzymskiej

W sobotę 27 stycznia przybyłem do Rzymu i oddałem panu ambasadorowi Papée 6 000 000.00 zł., celem przekazania ich diecezjom katolickim w Polsce.

Po południu byłem u Ks. Kardynała Prymasa Hlonda<sup>24</sup>, który spowodował niedawne audycje radia watykańskiego podawane zwłaszcza w języku niemiec-

<sup>18</sup> (fr.) bez zwycięstwa sojuszników cywilizacja chrześcijańska jest skazana na najbardziej godny pożalowania upadek.

<sup>19</sup> (fr.) że potrzebujemy całkowitego zwycięstwa.

<sup>20</sup> (fr.) niezłomny duch Polski.

<sup>21</sup> (łac.) Jeśli Bóg z nami, któż przeciwko nam?

<sup>22</sup> (fr.) to jest specjalne błogosławieństwo.

<sup>23</sup> (fr.) zanoszę modlitwy o zmartwychwstanie i wielkość Polski.

<sup>24</sup> August Hlond (1881–1948) – prymas Polski (1926–1948), kardynał od 1927 roku. Po konsultacji z władzami państwowymi 14 września 1939 roku przekroczył granicę Polski i udał się do Rumunii; 19 września 1939 roku przybył do Watykanu. W 1940 roku, w związku z przygotowaniami Włoch do wojny z Francją, opuścił Rzym. Od

kim o okrucieństwach niemieckich w Polsce. Przeciwko tym audycjom wystąpił oficjalnie ambasador Rzeszy von Bergen<sup>25</sup>, wobec czego Watykan je na krótki czas zawiesi, by je później ponownie podawać. Tak samo zebrał Ks. Kardynał Prymas wszystkie wiadomości o przesładowaniach na terenie archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej i rozesłał je w języku włoskim do dygnitarzy kościelnych w Rzymie, gdzie wywołały ogromne wrażenie. Dziennikarze anglosascy przekablowali je do Anglii i Ameryki, gdzie ukazały się w wielu dziennikach. Niemcy zareagowali przez oficjalny dziennik „Regime Fascista”, w którym sam Farinacci<sup>26</sup> umieścił zjadliwy artykuł przeciw Księdzu Prymasowi. (Artykuł ten załączam). Przeciwko broszurze wniósł protest ambasador włoski przy Stolicy Świętej Alfieri<sup>27</sup>, ponieważ drukowana była czcionkami działu tajnego drukarni watykańskiej.

Książ Prymas oddał mi tłumaczenie francuskie i hiszpańskie, które ze sobą zabrałem do Paryża, skąd po ich wydrukowaniu rozesłał się tysiąc egzemplarzy pod adresami podanymi przez Księdza Kardynała. Koszta druku pokryje Książ Prymas z 5000 frs<sup>28</sup>, przeznaczonych dla niego przez Rząd Polski jako pensja honorowa.

Dział kościelny propagandy naszej jest więc dobrze postawiony. Mógłby zdaniem moim jeszcze lepiej funkcjonować, gdyby Książ Prymas miał nieco więcej środków do dyspozycji, (np. siły pomocnicze, maszyna do pisania, tłumacze itp.), gdyż 5000 frs to zaledwie 2150 lir.

Ogólna uwaga co do propagandy: dba ona za mało o sprowadzenie niemieckich wydawnictw wojennych i antypolskich nawet tych, które są łatwe do osiągnięcia w księgarniach zagranicznych. Wystarczy jeden człowiek inteligentny, by z nich wykazać dokonane zbrodnie niemieckie, gdyż pisząc do własnego narodu Niemcy się nie krępują.

czerwca 1940 do 6 czerwca 1943 roku przebywał we Francji. Aresztowany 3 lutego 1944 roku przez Gestapo i przewieziony do Paryża, następnie internowany w klasztorach na terenie Westfalii. W kwietniu 1945 roku, uwolniony przez żołnierzy amerykańskich, udał się do Rzymu. W lipcu 1945 roku wrócił do kraju. Od marca 1946 roku był arcybiskupem warszawsko-gnieźnieńskim. Zmarł 22 października 1948 roku, został pochowany w archikatedrze św. Jana w Warszawie.

<sup>25</sup> Carl-Ludwig Diego von Bergen (1872–1944) – ambasador nazistowskich Niemiec przy Stolicy Apostolskiej (1933–1943). W latach 1930–1943, z racji starszeństwa, był również dziekanem korpusu dyplomatycznego przy Stolicy Apostolskiej.

<sup>26</sup> Roberto Farinacci (1892–1945) – włoski polityk faszystowski, członek Narodowej Partii Faszystowskiej. Założyciel dziennika *Cremona Nuova*, a następnie *Regime Fascista*.

<sup>27</sup> Dino (Edoardo) Alfieri (1886–1966) – włoski polityk faszystowski. Od 1939 roku ambasador Królestwa Włoch przy Watykanie. W latach 1940–1943 ambasador w Berlinie.

<sup>28</sup> franków szwajcarskich.

W niedzielę 28 stycznia widziałem się z odjeżdżającym do Ameryki Ojcem Jakowskim, wybitnym Marianinem<sup>29</sup>. Wyraził żal, że przez Radio nie podano informacji jak ludność w kraju ma postępować w sprawie złotych polskich, których unieważnienie celem stworzenia nowej waluty specjaliści finansowi powinni byli przewidzieć.

Polskie Radio jest wszędzie słuchane i treść jego transmisji jest mimo groźących kar kolportowana. Ludność nie życzy sobie wiadomości o bankietach i teatrach, pragnie natomiast by audycje dodawały jej otuchy, nie życzy sobie również akcentu żydowskiego w wymowie pewnego speakera. Między chłopami powstają tajne organizacje antyniemieckie.

Ojciec Generał Ledóchowski<sup>30</sup> oświadczył, że wyjazdowi wiadomego jezuita do Warszawy przeciwstawiają się Niemcy. Gdyby jednak otrzymał wizę, pojedzie przez Paryż. Duc de Parcent Ojcom Jezuitom nie jest znany<sup>31</sup>. Nazwisko wskazywało by na pochodzenie walenckie, lecz jezuitom walenckim nie jest znany.

Co do ogólnej sytuacji Ojciec Generał jest zdania, że nie należy mówić publicznie o błędach dawnego rządu, gdyż budzi to niesmak u obcokrajowców, a ponadto rozgrzesza ich od niesienia nam pomocy.

Wszędzie, zwłaszcza w Rzymie kwitnie szpiegostwo niemieckie. Pozostawiono tym razem wszystkich kleryków w Germanicum i Hungaricum<sup>32</sup>, by udowodnić, że się nie prześladowuje Kościoła, a ponadto sprowadzono mnóstwo szpiegów cywilnych.

Ojciec Generał boi się wschodniego planu niemieckiego, sądząc, że usadowienie się armii niemieckiej w Odessie i na Kaukazie przesądzić może losy wojny na rzecz Niemiec, którzy będą mieli węgiel, naftę i ziemię. Błokada angielska będzie wtedy iluzoryczna. Niestety Anglicy mało znają się na geografii. Należy mieć baczne oko przez Rumunję na Wschód. Z Ukraińcami i Gruzunami był by coś do zrobienia. O tych sprawach poinformował Ojciec Generał ambasadę angielską.

Hitlerowcy łudzą Watykan. Biskupi niemieccy stale nadsyłają pisma, że położenie Kościoła jest co raz lepsze. *Quousque?*<sup>33</sup> Co do spraw propagandowych Ojciec Generał przypisuje całą zasługę Księdzu Prymasowi. Po alokucji gwiazdkowej

<sup>29</sup> Włodzimierz Jakowski (1876–1948) – marianin, w latach 1930–1939 był przełożonym prowincji polskiej; od 1940 roku do śmierci przebywał w Stanach Zjednoczonych.

<sup>30</sup> Włodzimierz Dionizy Ledóchowski (wł. Włodzimierz Dionizy Halka-Ledóchowski) (1866–1942) – hrabia, jezuita. Od 1915 roku generał Towarzystwa Jezusowego.

<sup>31</sup> Casimiro Florencio Granzow de la Cerda, książę (duque) de Parcent (1895–1968) – hiszpański arystokrata i publicysta, jedyny dyplomata, który przebywał w Polsce w trakcie II wojny światowej.

<sup>32</sup> Collegium Germanicum et Hungaricum – miejsce formacji duchownych katolickich pochodzących z Niemiec i dawnych terenów Cesarstwa Austro-Węgier znajdujące się w Rzymie.

<sup>33</sup> (łac.) Jak długo?

powiedział Ojciec Święty Księdzu Prymasowi wobec wszystkich kardynałów, że pierwsza część jego przemówienia powstała na podstawie memoriału Księdza Kardynała Prymasa. Przy Księdzu Prymasie powinno powstać całe biuro propagandy kościelnej, zbierające gazety niemieckie, rozporządzenia i inne dokumenty.

Ponieważ Ojciec Święty otoczony jest propagandą niemiecką, a jednak szczerze szuka prawdy, należy mu przedkładać po prostu wycinki z prasy niemieckiej tj. bić Niemców własną bronią.

Tegoż dnia zapytała mnie p. Gawrońska<sup>34</sup>, czy może się widzieć z pewną osobistością niemiecką, szczerze dla Hitlera nieprzychylną, która pragnie jej coś zakomunikować. Prócz ostrożności, nie widziałem przeszkód. Otóż osoba ta, której nazwisko jest mi znane i odgrywająca poważną rolę kazała nam zakomunikować, byśmy się nie łudzili, gdyż Hitler wkrótce zaatakuje Linję Maginot'a. Kazałem o tym przesłać szyfrowy telegram do Pana Generała i proszę o łaskawe stwierdzenie czy nadszedł.

W środę 31 stycznia byłem u Ks. Kard. Tisserant'a<sup>35</sup>. Przestrzega nas przed podawaniem wiadomości niezupełnie ścisłych, które poza wywieraniem złego wrażenia podkopują zaufanie do naszej propagandy. Kardynała i ambasadora francuskiego zapytywał Ojciec Święty, czy te wszystkie wiadomości polegają na prawdzie.

O dyplomacji alianckiej Kardynał nie ma wysokiego mniemania. Są niepraktyczni. Mussoliniego uważa za stuprocentowego sojusznika Hitlera. Teraz po wsiach zbierają miedź – dla Niemców. Dostawca konserw oświadczył Kardynałowi, że nie tylko na przyszłość nie będzie mógł nic dostarczyć, ale już obecnie sam nic nie ma, gdyż wszystko musiał oddać rządowi – jak Kardynał twierdzi dla Niemców. Tak samo Włochy dostarczyły Hitlerowi wagonów, daremnie przez niego poszukiwanych w Belgii.

Mussolini słucha Hitlera, tak jak kiedyś musiał odwołać kilka dywizji z Etiopii, by przerzucić je do Hiszpanii. Zdaniem Kardynała Mussolini teraz jeszcze nie ma przystąpić do wojny. Chce panować nad Bałkanami; mimo to nie przeszkodzi Rosji, gdyby zaatakowała Rumunię, ale uderzy sam na Jugosławię, zabierze Słowenię; Chorwację zaś odda Węgom, które ponadto dostaną Siedmiogród. Rosja w tym wypadku zabierze Bessarabię, a Bułgaria, która się mobilizuje, Dobrudżę. Nad resztą Rumunii Niemcy obejmą protektorat. Kardynał napisał o tym generałowi

<sup>34</sup> Luciana Frassati-Gawrońska (1902–2007) – włoska działaczka konspiracyjna, kurierka rządu gen. Władysława Sikorskiego w Londynie.

<sup>35</sup> Eugène-Gabriel-Gervais-Laurent Tisserant (1884–1972) – francuski kardynał, sekretarz św. Kongregacji Kościołów Wschodnich (1936–1959), dziekan Kolegium Kardynałskiego (1951–1972).

Georges<sup>36</sup>, by powiadomił o tym Króla Karola<sup>37</sup>. Zresztą widział Kardynał u swych przyjaciół amerykańskich w r. 1938 odbitkę mapy niemieckiej rozgraniczającej wpływy Niemiec i Włoch. Wedle tej mapy podział wpływów jest następujący: Niemcy: Anglię, Holandię, Belgię, Północną Francję, Austrię, Czechosłowację, Polskę itd. Włochy: „Langue d’Oc”<sup>38</sup>, Portugalia, Bałkany, Syria, Palestyna, Egipt (Turcja?). Sądzi, że taki plan istniał i miał być przeprowadzony bez wojny. Polska sprzeciwiła się pierwsza. Zdaniem Kardynała należało by dać Mussoliniemu „wabika naftowego” np. Georgię<sup>39</sup>. Ukraińcy zachodni oświadczyli mu, że mimo nieprzychylności dla Polski nie pójdą z Niemcami.

O rozmowie z Monsiniorem Montinim<sup>40</sup> miałem zaszczyt zawiadomić Pana Generała ustnie.

Wśród bawiącej w Rzymie arystokracji polskiej wertuje się kwestię przyszelego Króla Polskiego. Wymienia się między innymi Księcia d’Aosta<sup>41</sup>. Ambasador Wieniawa<sup>42</sup> twierdzi, że Niemcy i Sowiety mają najściślejszy sojusz, w co jeszcze nie wierzą alianci. Na wypadek pierwszego niepowodzenia Francji przyłączy się do Niemiec Mussolini. Jego grzecznościowe dla nas usługi, to tylko reasekuracja. Główny motyw włoski to strach przed Niemcami.

<sup>36</sup> Alphonse Joseph Georges (1875–1951) – zastępca dowódcy Francuskich Sił Zbrojnych, gen. Maurica’e Gamelina.

<sup>37</sup> Karol II (1893–1953) – król Rumunii w latach 1930–1940.

<sup>38</sup> Lange d’Oc – język oksytoński, nazywany także językiem prowansalskim, spokrewniony z językiem katalońskim.

<sup>39</sup> Gruzję.

<sup>40</sup> Giovanni Battista Montini (1897–1978) – w okresie II wojny światowej był substytutem w Sekretariacie Stanu; w latach 1954–1963 metropolita Mediolanu; od 21 czerwca 1963 roku papież Paweł VI.

<sup>41</sup> Amadeusz z Aosty (właściwie Amedeo Umberto Isabella Luigi Filippo Maria Giuseppe Giovanni) (1898–1942) – książę i generał włoski, generalny gubernator Włoskiej Afryki Wschodniej, wicekról Etiopii od 1937 roku, wódz naczelny wojsk włoskich w Afryce w latach 1939–1941.

<sup>42</sup> Bolesław Wieniawa-Długoszowski (1881–1942) – generał dywizji Wojska Polskiego, dyplomata; od maja 1938 do 13 czerwca 1940 roku ambasador RP w Rzymie; 25 września 1939 roku prezydent RP Ignacy Mościcki wyznaczył go, zgodnie z Konstytucją kwietniową, na swego następcę. Ze względu na sprzeciw rządów Francji i Wielkiej Brytanii oraz Władysława Sikorskiego 29 września 1939 roku zrzekł się następstwa na urządzie prezydenta RP. Po klęsce Francji w 1940 roku udał się do Portugalii, następnie wyjechał do USA. Zmarł tragicznie 1 lipca 1942 roku w Nowym Jorku.

Czwartek 1 lutego: Widziałem list Księdza Biskupa Adamskiego<sup>43</sup>, skierowany przez Kardynała Bertrama<sup>44</sup> i Nuncjusza Berlińskiego<sup>45</sup> z prośbą do Prymasa o przyłączenie się do jego opinii, by dla spraw polskich pośrednikiem była nuncjatura berlińska. Co innego, jeśli Stolica Apostolska tak zarządzi, lecz uważam za niebezpieczne, by prośba o to wyszła ze strony biskupów polskich.

Tegoż dnia miałem rozmowę z Monsiniorem Tardinim<sup>46</sup>, który stwierdził, że armia niemiecka nie popełniała zbrodni, a tylko Gestapo. W odpowiedzi na to pokazałem mu świeżą fotografię z „Berliner Illustrierte Zeitung” obrazu malarza Franza Eichorsta<sup>47</sup> pt. „Polen 1939” przedstawiającego wojska niemieckie wkraczające do straszliwie zbombardowanej i palącej się Warszawy. Dowód, że nie tylko Gestapo, ale cały naród niemiecki, wojsko, prasa i sztuka okrucieństwa te aprobują. Obraz ten Monsinior Tardini zatrzymał. Co do stosunków włosko-niemieckich twierdzi, że to tylko stosunki kupieckie.

W odpowiedzi na jego twierdzenie, że przesiedlania ludności niemieckiej jest przymusowe, wykazałem mu na podstawie oficjalnego wydawnictwa „Ostland”, że wszystkie przesiedlenia są dobrowolne, a więc będzie prawo po naszej stronie, jeśli ich po wojnie zavezwiemy do równie dobrowolnego opuszczenia naszej ziemi.

Redaktor „Osservatore Romano” hrabia Della Torre<sup>48</sup> twierdzi, że niemieckiego prałata Kaasa<sup>49</sup> zupełnie niesłusznie posądzają o uprawianie polityki w Watykanie. (Ojciec Ledóchowski i kard. Tisserant twierdzą inaczej). Panowanie Mussoliniego uważa redaktor za nieszczęście. Nazywa Mussoliniego, Hitlera i Stalina *tre fratelli*<sup>50</sup>, *chociaż nie gemelli*<sup>51</sup>. Całe wahanie Watykanu w sprawie polityki aktualnej uważa za pochodzące ze zbytniego liczenia się z rządem włoskim, który cprawda może

<sup>43</sup> Stanisław Adamski (1875–1967) – biskup diecezjalny katowicki w latach 1930–1967.

<sup>44</sup> Adolf Bertram (1859–1945) – niemiecki kardynał (od 1919 roku), biskup diecezjalny wrocławski w latach 1914–1945.

<sup>45</sup> Cesare Vincenzo Orsenigo (1873–1946) – nuncjusz apostolski w Niemczech w latach 1930–1945.

<sup>46</sup> Domenico Tardini (1888–1961) – włoski kardynał, w okresie II wojny światowej był substytutem w Sekretariacie Stanu, w latach 1958–1961 Sekretarz Stanu Stolicy Apostolskiej.

<sup>47</sup> Franz Eichhorst (1885–1948) – niemiecki malarz, ilustrator, autor nazistowskich murali propagandowych.

<sup>48</sup> Giuseppe Dalla Torre (1885–1967) – włoski dziennikarz, związany ze Stolicą Apostolską; w latach 1920–1960 kierował dziennikiem Stolicy Apostolskiej „L’Osservatore Romano”.

<sup>49</sup> Ludwig Kaas (1881–1952) – niemiecki duchowny i polityk, doradca nuncjusza w Niemczech Eugeniego Pacelliego, uczestniczył w przygotowaniu konkordatu z Niemcami z 1933 roku; od 1936 roku przebywał w Rzymie jako sekretarz Fabryki św. Piotra.

<sup>50</sup> (wł.) trzech braci.

<sup>51</sup> (wł.) bliźniacy.

wiele przykrości sprawić. Wojna zdaniem jego skończy się niedobrze dla Niemiec już około czerwca.

Sobota, 5-go lutego.

Generał Kapucynów, Ojciec Donat da Velle<sup>52</sup> komunikuje mi, że Ambasada niemiecka wysłała do wszystkich kleryków polskich i słowackich nakaz, by się podali za „Folksdeutsche”. Klerykom kapucyńskim polecił to szczególnie znany O. Tymoteusz Schaefer<sup>53</sup>, dziś entuzjasta wojujących Niemiec. O. Generał zakazał mu prowadzić nadal tę agitację i zawiadomił o tym Watykan.

Niedziela, 4-go lutego.

Byłem u ks. Kard. Marmaggi<sup>54</sup>, którego służąca polska zawiadomiła mnie, że był bardzo po naszej stronie, dopóki nie przychodzili do niego Ojcowie Bazylianie z Warszawy. Coprawda O. Puzkarski był lojalny wobec Polski, za to O. Hołdowiecki<sup>55</sup> (czy Hołdyński) we wszystkim broni Rosji, a zwłaszcza Niemiec, oraz udowadnia, że Polska wcale tak bardzo nie ucierpiała. Kardynał już go nie przyjmuje, ale za to jest teraz nieufny. Kardynał mówił mi, że Hitler jest pełen pewności zwycięstwa, Goering natomiast jest pesymistą. Zapewniłem ks. Kardynała, że Ameryka razem z nami przystąpi do wojny, aczkolwiek ze względów praktycznych nie życzymy sobie, by to już w tym roku uczyniła.

6 lutego.

O audjencji u Ojca Świętego, miałem zaszczyt zreferować Panu Generałowi ustnie. Ojciec Św. jest zdania, że aczkolwiek w obecnej chwili o pokoju myśleć nie można, to wojna długo nie potrwa. Gdy wspomniałem o przyszłym ataku na linii Maginot, Ojciec Św. odpowiada, że mu wiadomo, że atak ten został odwołany.

<sup>52</sup> Donat da Velle (lub Donatus von Welle) – niemiecki kapucyn, generał zakonu w latach 1938–1946.

<sup>53</sup> Tymoteusz Schäfer (1877–1948) – niemiecki kapucyn, słynny kanonista specjalizujący się w prawie zakonnym, autor ważnego komentarza do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku *De religiosis ad norma codicis iuris canonici*.

<sup>54</sup> Francesco Marmaggi (1870–1949) – dyplomata watykański prefekt Kongregacji Soboru w latach 1939–1949, w latach 1928–1936 był nuncjuszem apostolskim w Polsce.

<sup>55</sup> Identyfikacja wymienionych przez bp. Gawlinę bazylianów nie jest jasna. Wydaje się, że o. Puzkarski to Piotr Puzkarski (1895–1977), imię zakonne Paweł, który był wieloletnim przełożonym wspólnoty klasztoru Zaśnięcia NMP w Warszawie. Jednakże nie ma żadnego innego śladu jego obecności w Rzymie w trakcie wojny. Ponadto we wspólnocie warszawskich bazylianów nie było żadnego zakonnika o nazwisku Hołdowiecki czy Hołdyński. W Rzymie rezydował zaś o. Tyt (Teodozj) Hałuszczyński, dawny prowincjał ze Lwowa, który do Wiecznego Miasta przybył w 1931 roku, będąc m.in. generalnym konsultorem (1946–1949), a później archimandrytą (1949–1950). Serdecznie dziękuję prof. Igorowi Hałagidzie za konsultację.

Również Kardynał sekretarz Stanu Maglione jest zdania, że wojna w tym roku się zakończy. Żali się na trudności w Niemczech.

7 lutego.

Miałem rozmowę z posłem słowackim Sidorem<sup>56</sup>. Zawiadomiłem go o potępieniu polityki ks. Tisso<sup>57</sup> przez Ojca Św., na co p. Sidor odpowiedział, że to samo jemu Ojciec Św. powiedział. Jako Poseł zawiadomił o tym ks. Tisso. Poraz trzeci potępił Ojciec Św. postawę i politykę ks. Tisso wobec biskupa słowackiego ks. Buzalki<sup>58</sup>, który o tym złożył obiektywny memoriał w ambasadzie, lecz w zupełnie niewinnej formie zreferował sprawę księdzu Tisso, wobec czego tenże wyciągnął konsekwencje, że jednak nadal może pełnić swój urząd polityczny. Pan Sidor zwraca uwagę, że w najnowszym „Annuario Pontificio” ks. Tisso nie figuruje jako *Monsignore*.

Rozumie nienawiść narodu polskiego do Niemców. Zupełnie podobna sytuacja jest dziś na Słowacji, z której Niemcy wybrali ostatni miliard marek, zabrali zboże, bieliznę i odzież. Panu Sidorowi podoba się, że Polska byłych kierowników nawy państwowej odsunęła. Nie uczyniła tego Czecho-Słowacja. Sytuacja polityczna przedstawia się zdaniem p. Sidora w ten sposób, że Słowacy zasmakowali dziś w samodzielnym państwie, wobec czego nie życzą sobie już, wspólnego z Czechami państwa. Mocno obudziła się w kraju nienawiść do Niemców oraz silny duch katolicki. Stąd też Słowacy żywiołowo odrzucają rządy nie katolickie. Z Czechami pragnie p. Sidor życzy najdalej idącej zgody i współpracy; taksamo z Polską i z Węgrami, których osobiście nie lubi. Protektorat od południa aż do Dunaju powinnyby objąć Italia, od Dunaju aż do Finlandii-Polska. W protektoracie polskim miałyby obowiązywać unia celna. „Bardzo gorąco proszę; byście nam w traktacie pokojowym nie zabierali Spiża i Orawy, gdyż dwadzieścia tysięcy ludności nie odgrywają dla wielkiej Polski takiej roli jak dla nas. Jest to po prostu sprawa sentymentu słowackiego, który urażony mógłby się instynktownie zwrócić przeciwko Polsce”.

Pan Sidor pragnie nie być prezydentem Słowacji, lecz wykonać pisany testament ks. Hlinki<sup>59</sup>, tj. stanąć na czele ludu, czyli partii. Trudności ze strony niekatolickich potęg na zachodzie przy utworzeniu państw katolickich nie przewiduje, gdyż te

<sup>56</sup> Karol Sidor (1901–1953) – słowacki działacz polityczny, publicysta i pisarz, członek Słowackiej Partii Ludowej, premier Słowacji w marcu 1939 roku, ambasador przy Stolicy Apostolskiej podczas II wojny światowej.

<sup>57</sup> Józef Tiso (1887–1947) – słowacki ksiądz katolicki, polityk i lider Słowackiej Partii Ludowej, prezydent Słowacji w latach 1939–1945, państwa podległego nazistowskiemu Niemcom. Po zakończeniu II wojny światowej skazany i powieszony za zbrodnie wojenne.

<sup>58</sup> Michal Buzalka (1885–1961) – słowacki biskup, administrator apostolski diecezji Trnava.

<sup>59</sup> Andrej Hlinka (1864–1938) – słowacki duchowny i polityk; przywódca Słowackiej Partii Ludowej.

potęgi dostatecznie się przekonały, iż łatwiej dojść do zgody i współpracy, z kosciołem i partiami katolickimi, aniżeli z nieokreślonymi prądami, jakie na przykład Rzeszą przed 22-u laty kierowały.

U katolików jest stałość zasad, podczas gdy niegdyś socjalistyczne i na pozór liberalne Niemcy dla braku tych zasad bardzo łatwo przedzierżnęły się w państwo totalistyczne i okrutne. Na jesieni będzie jego zdaniem nieszczęśliwy dla Niemców koniec wojny. Hitler upadnie. Prosiłem go, by jako człowiek w niektórych sferach wpływowy przestrzegał przed następującym stawianiem sprawy:

„Hitler upadł, nastąpił nieposzlakowany Bruening<sup>60</sup>, a więc trzeba wszystko wybaczyć steroryzowanemu przez Gestapo narodowi niemieckiemu”. To sprzeciwiało się by sprawiedliwości i przekreśliłoby wielką unię Słowian. Miłość to wielka rzecz, która jednak zasadniczo się różni od miękkości. Jako katolicy wiemy właśnie, że porządek moralny obowiązuje najpierw do restytucji, *ex iusticia*<sup>61</sup> a po tym dopiero *ex caritate*<sup>62</sup>.

Księdza Kard. Lauriego<sup>63</sup> zapytywałem o stanowisko Mussoliniego. Odpowiedział, że Mussolini w tej chwili sam nie wie, co czynić. Sprawę przesuwania do Niemiec miedzi, konserw i wagonów uważa za tranzakcję czysto handlową. „Tak samo przecież Mussolini uprawia handel z aliantami”. „Fabryka amunicji Velletri np. pracuje dla Anglików. Mussolini fortyfikuje przecież Brenner chyba nie przeciwko Italii. Dalsza pozycja Mussoliniego jest zależna od decyzji oręża. Wystąpi przeciwko tym, którym się noga najpierw podwinie”.

Ks. Kard. Pellegrinetti<sup>64</sup>, gorąco z nami współczuje i rozplakał się nawet nad naszym losem. Tegoż dnia dowiedziałem się od pewnego poważnego monsiniora rzymskiego, że zwołana na jutro najwyższa Rada Wojenna odbyła się nagle już dziś. Cofnięto wszystkie urlopy, ważne na nieograniczony czas od listopada, powołano pod broń 7 roczników, wobec czego do końca lutego mają być dwa miliony żołnierzy pod bronią. Sfery kościelne obawiają się wystąpienia Mussoliniego po stronie Niemiec. Sfery faszystowskie uważają niedawną wizytę Ojca Św. u Króla<sup>65</sup> za podkreślenie stanowiska Monarchy przeciwko Mussoliniemu. Stąd ich gniew

<sup>60</sup> Heinrich Brüning (1885–1970) – niemiecki prawnik, ekonomista, historyk i polityk, minister spraw zagranicznych i kanclerz Rzeszy w latach 1930–1932 w okresie Republiki Weimarskiej.

<sup>61</sup> (łac.) ze sprawiedliwości.

<sup>62</sup> (łac.) z miłości.

<sup>63</sup> Lorenzo Lauri (1864–1941) – włoski kardynał; w latach 1921–1926 był nuncjuszem apostolskim w Polsce 1921, penitencjarz większy, kamerling.

<sup>64</sup> Ermenegildo Pellegrinetti (1876–1943) – włoski kardynał; w czasie I wojny światowej był kapelanem armii włoskiej; w latach 1919–1922 pracował w nuncjaturze w Polsce; od maja 1922 roku nuncjusz w Jugosławii.

<sup>65</sup> Wiktor Emanuel III (1869–1947) – król Włoch w latach 1900–1946.

na Watykan. Stąd też Mussolini stale jeszcze odkłada oddawna już zapowiedzianą wizytę u Ojca Św. Panuje przekonanie, że na wypadek wystąpienia Mussoliniego po stronie Hitlera, Król udzieli mu dymisji. Wtedy nastąpi „wojna wewnętrzna”, którą przewidując Mussolini koncentruje faszystów.

O tych spostrzeżeniach oraz o rozmowie z kard. Tisserantem zawiadomiłem obu ambasadorów naszych, oraz Monsiniora Fontanelle<sup>66</sup> z ambasady francuskiej. Ambasador Wieniawa uważa wszystko za nowy szantaż Mussoliniego, który do wojny nie wkroczy, ale na końcu będzie chciał być arbitrem pokoju (wtedy utracilibyśmy, zdaniem moim Śląsk). Ciano<sup>67</sup> jest zdaniem p. ambasadora wrogo do Niemców nastawiony, gdyż ma osobistą urazę do Hitlera. Będzie to jednak prawdopodobnie tylko gra reasekuracyjna Mussoliniego.

Nie uda się polityka teścia, przyda się rzekomo inne stanowisko zięcia. Monsinior Fontanelle zawiadomił o wszystkim swoją ambasadę. Nazajutrz wspomniany monsinior rzymski chcąc zatrzeć wrażenie swoich wiadomości, zakomunikował mi, że powołuje się tylko 100 000 żołnierza pod broń, by ich wysłać do Finlandii.

Czwartek 8 lutego.

Opuściłem Rzym. W sąsiednim przedziale znajdował się włoski biskup polowy, arcybiskup Bartolomasi<sup>68</sup> z trzema oficerami. Prosiłem ks. Meysztowicza<sup>69</sup>, by o tym zawiadomił ambasadę. Monsinior Bartolomasi opuścił pociąg w piątek rano w Turynie w towarzystwie oficera. Nadjeżdża również pociąg z wojskiem. O wszystkim zawiadomiłem wywiad francuski w Modane. Dowiedziałem się od niego, że już w ostatnich dwóch dniach do Turynu przybyło około 3000 świeżego wojska, rozlokowanego następnie naokoło dworca.

Pod koniec pragnę poufnie dodać, że ks. kard. Prymas otrzymał od zupełnie pewnej osoby z Niemiec (której wiadomości dotychczas zawsze były zgodne z prawdą) list tej treści, że około 20 bm. zacznie się atak Hitlera. Największe napięcie będzie w marcu.

Przychylne Polsce i Francji sfery w Niemczech mają nadzieję, że Francja ten atak wytrzyma, i że do czerwca będziemy mogli wracać do Polski. Mam zaszczyt

<sup>66</sup> Rémi Fontanelle – francuski duchowny, rzymski korespondent katolickiego dziennika *La Croix*; w trakcie wojny rezydował w Palazzo Santa Marta.

<sup>67</sup> Galeazzo Ciano (1903–1944) – włoski polityk faszystowski, w latach 1936–1943 minister spraw zagranicznych, zięć Mussoliniego.

<sup>68</sup> Lorenzo Angelo Bartolomasi (1869–1959) – włoski hierarcha, biskup połowy armii włoskiej w latach 1929–1944.

<sup>69</sup> Walerian Meysztowicz (1893–1982) – polski duchowny; ukończył studia z prawa kanonicznego na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie. Od 1932 roku radca kanoniczny w ambasadzie polskiej przy Stolicy Apostolskiej; walczył w kampanii wrześniowej w 13. Pułku Ułanów Wileńskich, następnie przedostał się do Watykanu; współzałożyciel w 1945 roku i prezes Polskiego Instytutu Historycznego w Rzymie.

załączyć również „Pro memoria” o sytuacji w Kraju pewnego wybitnego księdza polskiego, który opuścił Polskę przed miesiącem. Prosi mnie o dyskrecję co do nazwiska. Jest człowiekiem bystrym, poważnym i prawdomównym, zna szczególnie dobrze Małopolskę.

Z szczególną czcią  
i najgłębszym poważaniem  
+ Józef Gawlina  
Biskup pol. WP.<sup>70</sup>

<sup>70</sup> Podpis odręczny.

## Micellanea rzymskie, czyli dwa przyczynki do stosunków polsko-watykańskich 1939–1940

*Roman Miscellanea:*

*Two Contributions to Polish–Vatican Relations in 1939–1940*

*Miscellanea romana:*

*due contributi ai rapporti polacco-vaticani negli anni 1939–1940*

**Streszczenie:** Artykuł stanowi edycja krytyczna dwóch źródeł dotyczących relacji polsko-watykańskich w okresie po kampanii wrześniowej: sprawozdanie z 29 grudnia 1939 roku z rozmowy ambasadora Kazimierza Papèe z papieżem Piusem XII oraz relacja biskupa polowego Józefa Gawliny z 12 lutego 1940 roku nosząca tytuł *Sprawozdanie z podróży rzymskiej*. Wymienione dokumenty przechowywane są w Instytucie Polskim i Muzeum Sikorskiego w Londynie.

**Słowa kluczowe:** Pius XII; II wojna światowa; Józef Gawlina; Kazimierz Papèe; Stolica Apostolska

**Abstract:** This article presents a critical edition of two sources concerning Polish–Vatican relations in the period following the September Campaign: a report dated 29 December 1939 on a conversation between Ambassador Kazimierz Papèe and Pope Pius XII, and a memorandum by Military Bishop Józef Gawlina, dated 12 February 1940, entitled *Report from the Roman Journey*. Both documents are preserved in the Polish Institute and Sikorski Museum in London.

**Keywords:** Pius XII; Second World War; Józef Gawlina; Kazimierz Papèe; Holy See

## Bibliografia

### Źródła:

Polski Instytut i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie

Prezydium Rady Ministrów

Kazimierz Papée, Rozmowa z Ojcem Świętym w dniu 29.XII.1939 przy okazji złożenia życzeń noworocznych (PRM 14c, k. 1–2).

Bp Józef Gawlina, Sprawozdanie z podróży rzymskiej (PRM 14c, k. 12–21).

*Pius XII a Polska 1939–1949. Przemówienia, listy, komentarze*, red. Kazimierz PAPÉE, Rzym 1954.

### Opracowania:

ANDREW Christopher, GORDIJEWSKI Oleg, *KGB*, Warszawa 1999.

ICKX Johan, *Biuro papieża. Pius XII i Żydzi*, Warszawa 2022.

MITROCHIN Wasilij, *Archiwum Mitrochina, KGB w Europie i na Zachodzie*, red. Christopher ANDREW, Warszawa 2001.

WYRWA Tadeusz, *Watykan a rząd Polski w Angers*, „Zeszyty Historyczne” 72 (1985), 183–196.

 ROCZNIKI  
TEOLOGICZNE  
WARSZAWSKO-PRAŃKIE

R E C E N Z J E